

Taraka, Yabi Dabi

Jabi dabi dabi dej ja pa pa
Jabi dabi dabi dej

Po cichu sobie nuceę
Być może wróceę
Lecz póki co ubieram się
Nie powiem że mam dzieci
Wyniosę śmieci
Za rogiem zniknę tak jak pies.
Co obiecałem Tobie w nocy
lepiej zapomnij bo to był blef
Chcesz się utulić – tu masz kocyk
Całuję w czółko nie ma mnie

Na pożegnanie śpiewam ci jabi dabi dej
Może ostatni raz
Bo widzisz jestem niczym wilk
Kiedy budzę się to mówię tylko Pa
Potrafię kochać tylko nocą
Ale kiedy zbudzi mnie dzień
Nie pomoże nic nie potrzebne łyzy
Zostanie POKER FEJS

Jabi dabi dabi dej ja pa pa
Jabi dabi dabi dej

Czy sobie wyobrażasz że przy ołtarzu
Będę przyrzekał wierność Ci
Że niby razem wszędzie lecz jesteś w błędzie
Wiem co marchewka a co kij
No i korona z głowy spadła
Już tylko tani sprzedaje kit
Kochana wiesz to sprawa nagła
...Zamykam drzwi

Na pożegnanie śpiewam ci jabi dabi dej
Może ostatni raz
Bo widzisz jestem niczym wilk
Kiedy budzę się to mówię tylko Pa
Potrafię kochać tylko nocą
Ale kiedy zbudzi mnie dzień
Nie pomoże nic, nie potrzebne łyzy
Zostanie POKER FEJS

Nie oswoisz mnie – w moich żyłach dzika krew
Daruj sobie ten trud, daruj sobie ten gniew
Nie wiem co ci da jeśli zrobisz ze mnie psa
Przecież dobrze mnie znasz to ja
Przecież wiesz że to ja

Nie oswoisz mnie – w moich żyłach dzika krew
Daruj sobie ten trud i gniew
Nie wiem co ci da jeśli zrobisz ze mnie psa
Przecież dobrze mnie znasz to ja

Nie oswoisz mnie bo w moich żyłach ciągle dzika płynie krew
Jabi dabi dabi dej ja pa pa
Jabi dabi dabi dej

Na pożegnanie śpiewam ci jabi dabi dej
Może ostatni raz
Bo widzisz jestem niczym wilk
Kiedy budzę się to mówię tylko Pa
Potrafię kochać tylko nocą

Ale kiedy zbudzi mnie dzień
Nie pomoże nic, nie potrzebne łyż
Zostanie POKER FEJS 2 x

Jabi dabi dabi dej ja pa pa
Jabi dabi dabi dej